

## Wybór

Znaleźć się nagle w strugach miłości jak w ulewie  
zmywającej cały brud pierwotnych plam,  
zasłaniających boski zamysł w jestestwie potomków Adama...

Chrzcielnica kamienna, chłodna dotykiem wieków  
płynących powoli ze zdziwieniem wietrzejących głązów,  
trzyma się jeszcze formy nadanej przez zgrubiałe dłonie kamieniarza  
i ciszą przepastną drzemie w bocznej nawie obok Jana Nepomucena,  
gdzie słyhać jeszcze echo *patrone bonae famae ora pro nobis*.

Znaleźć się nagle wśród wzgórz, gdy z burzą pędzą chmury  
niskie i ciemne jak mroki początku, kiedy Słowo rozbłysło  
i wypełniło światłem zakamarki nieba i ziemi.

Dotknij nas Słowem Panie, dotknij swoim Słowem!  
Cóż księgi, muzea, budowle sprytniejsze niż czas  
bez tego jednego *Niech się stanie...*  
jak echo pulsującego światłem w wodach Jordanu,  
gdy Chrystusowy wybór wybrzmiał głosem Ojca.

Znaleźć się znów na szlaku, w przestrzeni orientowanej,  
na planie krzyża, skąd widać Boga i człowieka,  
i trwanie chrzcielnicy kamiennej...

Znaleźć się znów na szlaku, iść rankiem ku głosom  
chwalącym Pannę świętą, Matkę Słowa Jednorodzonego,  
witać krzyże przydrożne i świątki frasośliwe.

Widzieć wierchy pod kalenicą nieba,  
zdobywać skały... wciąż nowe...

Godło: Echa Leśne